

„Święta wojna” Erdogana

Burak Bekdil

Kiedy niemuzułmanie odmawiają muzułmańskim mniejszościom praw, jakich kraje o muzułmańskiej większości systematycznie odmawiają niemuzułmańskim mniejszościom, ekstremistyczni muzułmanie w Turcji zwyczajowo grożą krajom niemuzułmańskim świętą wojną.

„Wkrótce wybuchną w Europie wojny religijne. Ciągniecie Europę na skraj przepaści. W tę stronę to idzie” – przepowiadał w przemówieniu z 2017 r. minister spraw zagranicznych Mevlüt Çavuşoğlu. Minister był zagniewany na państwa europejskie, które zakazały tureckich, islamistycznych występów politycznych na swoich terytoriach.

10 czerwca Erdoğan powiedział: „Obawiam się, że kroki podjęte przez austriackiego premiera prowadzą świat do wojny między krzyżem a półksiężycem”.

Raz jeszcze słyszymy więc zapowiedzi świętej wojny i gniewnego islamistę grożącego chrześcijańskiemu państwu, ponieważ chrześcijańskie państwo postanowiło zamknąć siedem meczetów i wywalić około 60 finansowanych przez Turcję imamów jako część rozprawy z ekstremistycznym islamem.

Władze austriackie już rozpoczęły dochodzenie po pojawieniu się w kwietniu zdjęć pokazujących dzieci w finansowanym przez Turcję meczecie, które odgrywały poległych w przedstawieniu odtwarzającym bitwę o Gallipoli z czasów I Wojny Światowej. Zdjęcia dzieci, opublikowane przez tygodnik „Falter”, pokazywały małych chłopców w mundurach polowych, maszerujących, salutujących, powiewających tureckimi flagami, a potem udających martwych. Ich „zwłoki” ułożono w szeregu i pokryto flagami.

Rozumienie wolności religijnej przez tureckich islamistów ogranicza się do wolności wyłącznie dla islamu. Ich zrozumienie religijnego pluralizmu ogranicza się do obrony pluralizmu w krajach z mniejszością muzułmańską – ale nie w krajach z większością muzułmańską.

Muzułmańscy przywódcy skarżą się na zakaz podróży dla obywateli niektórych państw muzułmańskich, ale niektóre państwa muzułmańskie wprowadziły zakazy wjazdu dla innych muzułmanów, w dodatku do zakazu dla Izraelczyków.

W raporcie z 2017 r. Stowarzyszenie Kościołów Protestanckich Turcji napisało, że mowa nienawiści wobec chrześcijan tego kraju wzrosła zarówno w mediach tradycyjnych, jak mediach społecznościowych. Mowa nienawiści wobec protestantów, czytamy w raporcie, trwała przez cały 2016 rok, poza fizycznymi atakami na protestantów i ich kościoły.



Pastor Brunson

Andrew Brunson, amerykański pastor, siedzi w tureckim więzieniu od ponad półtora roku pod fałszywymi zarzutami terroryzmu i szpiegostwa. Grozi mu kara do 35 lat więzienia. W Arabii Saudyjskiej deportacja i dożywotni zakaz wjazdu do kraju to minimum kary dla niemuzułmanina, który próbuje wjechać do świętych miast Mekki i Medyny. W 2013 r. saudyjski minister sprawiedliwości Mohamed el-Eissi twierdził, że „kolebka muzułmańskich świętości nie pozwoli na założenie żadnych innych miejsc modlitwy”.

Saudyjczycy zakazują niemuzułmańskich świątyń. Ten zakaz pochodzi z salafickiej tradycji, która zakazuje istnienia dwóch religii na Półwyspie Arabskim. Zgodnie z prawem saudyjskim wszyscy obywatele muszą być muzułmanami; nie ma prawnej ochrony wolności religii; a publiczne praktykowanie religii niemuzułmańskiej jest zakazane.

W Iranie, gdzie nawet niemuzułmanki przyjeżdżające do tego kraju muszą nosić islamskie chusty na głowach, rząd nieustannie więzi, nęka, zastrasza i dyskryminuje ludzi za ich wiarę religijną. W dorocznym raporcie z 2014 r. Departament Stanu napisał, że niemuzułmanie są narażeni na „znaczącą dyskryminację społeczną, wzmocnioną oficjalnym poparciem”.

Także w Iranie małżeństwo między muzułmanką a niemuzułmaninem nie jest uznawane; rząd nie zapewnia prawa obywateli do zmiany lub odejścia od wiary religijnej. Ponadto apostazja, szczególnie odejście od islamu, może być karana śmiercią. W 2013 r. 79 ludzi z mniejszości religijnych zostało skazanych na w sumie 3620 miesięcy więzienia, 200 miesięcy dozoru sądowego, 75 batów i 41 miliardów rijałów grzywny [około 1,4 miliona dolarów].

Powróćmy do Turcji Erdoğan. W International Religious Freedom Report 2017 Departamentu Stanu USA, opublikowanym w tym roku, stwierdzono, że:

- Prezydium ds. Religijnych rządu tureckiego (Diyanet) zarządza i koordynuje sprawy związane z islamem. Jego mandatem jest promowanie i ułatwianie praktykowania sunnickiego islamu.
- Rząd nadal ściga sędownie osoby za „jawne nieposzanowanie wiary religijnej grupy” i nadal ogranicza prawa mniejszości niemuzułmańskich, szczególnie tych, które nie zostały uznane w Traktacie Lozańskim z 1923 r.
- Rząd nadal traktuje islam alewitów za heterodoksyjną „sektę” muzułmańską i nadal nie uznaje alewickich domów modlitw.
- Rząd zamknął dwie stacje telewizyjne szyitów dzafarytów zarzucając im szerzenie „terrorystycznej propagandy”.
- Mniejszości religijne informują, że nadal doświadczają trudności w uzyskiwaniu zwolnień z obowiązkowych lekcji religii w szkołach publicznych, prowadzeniu lub otwieraniu domów modlitw oraz przy sporach o ziemię lub majątek.
- Rząd wprowadził restrykcje w sprawie szkolenia duchownych przez mniejszości religijne.

- Trwają problemy prawne pięciu kościołów, których ziemię rząd wywłaszczył w 2016 r.; członkowie tych kościołów mówią, że nadal nie mają dostępu do swoich budynków.
- Rząd nie uznaje prawa do sprzeciwu moralnego wobec służby wojskowej.
- Alewitów nadal spotykają anonimowe groźby przemocy. Trwają także groźby przemocy ze strony ISIS i innych organizacji wobec Żydów, protestantów i muzułmanów.
- Trwa antysemitowski dyskurs, a niektórzy prorządowi komentatorzy nadal publikują artykuły, w których starają się powiązać sprawców „puczu” z 2016 r. ze społecznością żydowską.
- Komentatorzy starali się także powiązać prawosławnego patriarchę ekumenicznego z próbą zamachu.
- Niezidentyfikowani napastnicy zdewastowali wiele protestanckich, prawosławnych, katolickich i alewickich domów modlitw, włącznie z oznakowaniem czerwonym „X” drzwi 13 domów alewickich i zaatakowaniem protestanckiego kościoła w Malatya.



Tureccy fanatycy islamscy nienawidzą Świętego Mikołaja

Erdoğan, który mówił o wojnie między krzyżem a półksiężycem, ponieważ rząd austriacki zamknął siedem meczetów, nie wydaje się przejmować żadnym z tych widocznych, udokumentowanych przypadków religijnej dyskryminacji wobec niemuzułmanów i wobec sekt mniejszościowych islamu.

To jest klasyczny Erdoğan: Europa musi dobrze i z szacunkiem traktować muzułmańską mniejszość, bo pójdziemy na świętą wojnę; niemuzułmańskim mniejszościom w naszych krajach muzułmańskich dajemy do wyboru: nawróćcie się na islam albo cierpcie prześladowania.

Źródło: www.listywnaszegoadu.pl

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Burak Bekdil - wieloletni publicysta wychodzącej w języku angielskim gazety tureckiej „Hurriyet Daily News”, w 2017 roku zwolniony za publikowanie artykułów na Zachodzie. Następnie wyemigrował do Grecji z obawy przed aresztowaniem.